

W wyniku podpisanej wczoraj w Moskwie umowy

## Znacznie wzrośnie obrót handlowy między Polską a ZSRR w latach 1958 — 1960

(PR) W wyniku pomyślnie ukończonych polsko-radzieckich rokowań handlowych, które przebiegały w atmosferze szczerzej współpracy i wzajemnego zrozumienia została podpisana w dniu wczorajszym w Moskwie polsko-radziecka umowa o wymianie handlowej na lata 1958—1960 oraz protokół o wymianie handlowej na rok bieżący.

Zgodnie z zawartą na trzy lata umową obrót handlowy między Polską i Związkiem Radzieckim w roku 1960 wzrośnie znacznie w porównaniu z 1957 r. Związek Radziecki dostarczy Polsce żelazną, manganową i chromową, bawełnę, ropę naftową, przetwory naftowe, me tale kolorowe, apatyty, różnego rodzaju urządzenia przemysłowe i inne towary. Polska dostarczy Związkowi Radzieckiemu węgiel, cynk, stąki pełnomorskie i rybackie, tabor kolejowy, różnego rodzaju urządzenia przemysłowe i inne towary. Podpisana umowa przyczyni się do dalszego rozwoju ekonomiki obu krajów.

Umowę podpisali ze strony polskiej minister handlu zagranicznego Trampczyński i ze strony radzieckiej minister handlu zagranicznego Kabanow.

Podpisana w Moskwie umowa handlowa jest trzecią tego rodzaju umową, zawartą między Polską i Związkiem Radzieckim.

W związku z zawarciem w Moskwie umowy handlowej polsko-radzieckiej na lata 1958—1960 reaktor gospodarczy PAP pisze:

Podpisana w Moskwie umowa na lata 1958—1960 jest trzecią tego rodzaju umową między Polską i Związkiem Radzieckim. Dotychczasowe umowy wieloletnie potwierdziły w zupełności celowość zawierania umów na dłuższy okres. Pozwalają one bowiem na bardziej dokładne ustalenie perspektyw rozwojowych gospodarki każdego z umawiających się krajów oraz zabezpieczają na przyszłość zaopatrzenie w najbardziej potrzebne surowce i dobra inwestycyjne.

Umowa na lata 1958—1960 zakłada dalszy wzrost obrotów między Polską i ZSRR. W porównaniu z ub. rokiem wymiana w 1958 r. zwiększy się o ok. 16 proc., w 1959 r. — o ok. 31 proc. oraz, w 1960 r. — o ok. 36 proc. W ostatnim roku umowy, tj. w 1960 r., wymiana wyniesie w przybliżeniu łącznie 3 mld rubli dewizowych, czyli około 750 mln dolarów.

W ogólnym przewidywanych obrotach Polski z zagranicą w poszczególnych latach okresu 1958—1960 udział Związku Radzieckiego wyniesie ok. 28 proc. O znaczeniu umowy dla gospodarki polskiej świadczyć może fakt, że obroty Polski z drugim z kolei jej naj-

ważniejszym partnerem w handlu zagranicznym — Niemiecką Republiką Demokratyczną — stanowią mniej niż połowę obrotów Polska — ZSRR. Należy ponadto zaznaczyć, że kwoty ustalone w umowie wieloletniej będą mogły być powiększane w każdorazowym rocznym protokole.

Rozpatrując poszczególne podstawowe elementy nowej umowy, należy stwierdzić, że w porównaniu z wymianą ub. r. następuje dalszy poważny wzrost importu przez Polskę surowców, które w znacznym stopniu zabezpieczą zaopatrzenie naszej gospodarki na najbliższe trzy lata.

Surowce dostarczane przez Związek Radziecki w znacznym stopniu pokryją zapotrzebowanie poszczególnych gałęzi naszej gospodarki narodowej. Niektóre spośród nich importowane są wyłącznie z ZSRR, jak: apatyty, nikiel, cyna, len, ruda manganowa. Inne zaś stanowią przeważającą część naszej ogólnej kwoty importowej. I tak np. radziecka ruda żelazna pokryje w br. 74 proc. naszych potrzeb importowych, ropa i produkty naftowe — ok. 90 proc. Zaznaczyć należy, że udział surowców radzieckich w naszej ogólnej puli importowej tej grupy towarów wykazuje w następnych latach umowę wieloletnią tendencję rosnącą.

Na czoło towarów eksportowanych przez Polskę do Związku Radzieckiego wysunęły się maszyny i urządzenia. W rb. wyeksportujemy ich za łączną kwotę 410 mln rubli, w 1959 r. za 580 mln rubli oraz w 1960 r. — za ponad 600 mln rubli dewizowych. Ilości powyższe stanowią w przybliżeniu połowę naszego eksportu dóbr inwestycyjnych w poszczególnych latach. Eksportować będziemy m. in. tabor kolejowy, stąki morskie, obrabiarki oraz kompletne obiekty przemysłowe, jak zakłady do produkcji betonów komórkowych, cukrownie i inne.

Podczas gdy eksport dóbr inwestycyjnych do ZSRR stale wzrasta, wywóz naszych surowców oraz półfabrykatów wykazuje tendencję do zmniejszania się. Udział tej grupy towarów w ogólnym naszym eksporcie do Związku Radzieckiego w r. ub. wyniósł ok. 46 proc., natomiast w 1960 r. zmniejszy się do ok. 41 proc. Spośród towarów, których eksport ulegnie zwiększeniu w 1960 r. w porównaniu z r. ub., wymienić należy węgiel kamienny (z 3 do 4 mln ton), cynk i pył cynkowy (wzrost z 30 do 45 tys. ton), wyroby walcowane (z 52 do 100 tys. ton).

Podobnie jak w latach poprzednich — importować będziemy także poważne ilości artykułów konsumpcyjnych, ważnych dla naszego zaopatrzenia rynkowego, z tym jednak, że ilość oraz asortyment sprowadzanych towarów ulegną poważnemu zwiększeniu. W r. ub. sprowadziliśmy tego rodzaju towarów za ok. 30 mln rubli, podczas gdy w br. sprowadzimy ich za 45 mln rubli, a w 1960 r. — za 55 mln rubli dewizowych. Związek Radziecki dostarczy nam będzie lodówki, telewizory, pralki, rowery, zegarki, łózka aluminiowe oraz inne towary.

Eksport artykułów konsumpcyjnych z Polski utrzymać się będzie na poziomie ub. roku.

dzie na dotychczasowym poziomie około 20 mln rubli, przy czym obejmować będzie tkaniny dekoracyjne i lniane, artykuły sportowe, meble gięte oraz instrumenty muzyczne.

W listopadzie 1956 r. Związek Radziecki udzielił nam kredytu w wysokości 700 mln rubli (tj. 175 mln dolarów). Kredyt powyższy będzie wykorzystany w latach 1958—1960 i poważnie pomoże nam do sfinansowania naszego importu towarowego z ZSRR.

Umowa wieloletnia oraz protokół do umowy na 1958 r. są wyrazem pełnego zrozumienia wspólnych potrzeb ekonomicznych. Stwarzają one ponadto należyte podstawy do dalszego poważnego rozwoju wzajemnej wymiany handlowej na najbliższe lata — stwierdza na zakończenie redaktor gospodarczy PAP.

### Polskie stąki z krajowymi urządzeniami radarowymi

W warszawskich zakładach radiowych T-1 na ukończeniu są prace nad prototypem radaru nawigacyjnego — urządzenia służącego do zapewnienia statkom bezpiecznego poruszania się po morzu.

Opracowanie krajowego urządzenia radarowego ma duże znaczenie dla rozbudowującej się floty handlowej i pozwoli na znaczne oszczędności dewizowe (dotychczas sprowadzamy urządzenia radarowe z zagranicy).

### Po zgonie Imre Horvatha

Komitet Centralny Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i Rewolucyjny Rząd Robotniczo-Chłopski powołał komitet organizacyjny uroczystości pogrzebowych członka KC WSPA i ministra spraw zagranicznych Węgier, Imre Horvatha w składzie: Janosa Kadar, Karol Kiss, Gyorgy Marosani, Ferenc Muennich, Dezsoe Nomes i Endre Sik.

### Depesze kondolencyjne

W związku z zgonem ministra spraw zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej Imre Horvatha, prezes Rady Ministrów György Csernakiewicz przesłał w imieniu rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i własnym wyrazie współczucia na ręce prezesa Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej Ferenc Muennicha.

Minister spraw zagranicznych Adam Rapacki przesłał telegram kondolencyjny do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Węgier.

Minister spraw zagranicznych Jerzy Grudziński złożył w imieniu rządu i Ministerstwa Spraw Zagranicznych PRL wizytę kondolencyjną i pełnomocnemu Węgierskiej Republiki Ludowej w Polsce Janosowi Katonie.

## Wyniki wyborów do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie

Na podstawie art. 68 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 31 października 1957 r. — ordynacja wyborcza do rad narodowych Wojewódzka Komisja Wyborcza w Krakowie ogłasza następujące wyniki wyborów do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie, które odbyły się dnia 2 lutego 1958 r.:

Liczba osób uprawnionych do głosowania wynosiła 1.199.987. W wyborach wzięło udział 959.100 osób, czyli 80 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 957.175. Liczba głosów nieważnych wynosi 1.925. Na kandydatów Frontu Jedności Narodu oddano 927.468 głosów, tj. 96,8 proc. ważnie oddanych głosów.

Wojewódzka Komisja Wyborcza w Krakowie stwierdza, że w wyborach do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie następujący kandydaci otrzymali w swoich okręgach wyborczych najwięcej ważnych głosów i zgodnie z art. 67 ordynacji wyborczej do rad narodowych wybrani zostali na radnych Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie.

- |  |  |   |   |   |   |  |
|--|--|---|---|---|---|--|
| <b>Okręg wyborczy Nr 1</b><br>1. Leopold Guzik<br>2. Stanisław Kozioł<br>3. Stanisław Zawada<br>4. Tadeusz Ziębliński<br>5. Maria Honkiewicz<br>6. Stanisław Zieliński | <b>Okręg wyborczy Nr 2</b><br>1. Władysław Boczek<br>2. Józef Piotrowski<br>3. Franciszek Mleczko<br>4. Karol Grochala<br>5. Romana Bośiak | <b>Okręg wyborczy Nr 3</b><br>1. Elżbieta Gluska<br>2. Jan Siemek<br>3. Kazimierz Kosiba<br>4. Władysław Kocot<br>5. Edward Tarko<br>6. Stanisław Nosek | <b>Okręg wyborczy Nr 4</b><br>1. Franciszek Zak<br>2. Stanisław Zmudziński<br>3. Jan Leś<br>4. Roman Asler                            | <b>Okręg wyborczy Nr 5</b><br>1. Tadeusz Babiarz<br>2. Michał Misiaszek<br>3. Antoni Smereka<br>4. Władysław Wadas  | <b>Okręg wyborczy Nr 6</b><br>1. Mieczysław Stachura<br>2. Stanisław Nowak<br>3. Henryk Starzyk<br>4. Władysław Witkowski | <b>Okręg wyborczy Nr 7</b><br>1. Edward Piech<br>2. Roman Plichla<br>3. Józef Nagorżański<br>4. Władysław Rudkiewicz<br>5. Stanisław Okarmus |
| <b>Okręg wyborczy Nr 8</b><br>1. Zbigniew Skolicki<br>2. Jan Mysza<br>3. Edward Trojanowski<br>4. Józef Olejka<br>5. Józef Wątroba                                     | <b>Okręg wyborczy Nr 9</b><br>1. Stanisław Mirek<br>2. Stanisław Waligóra<br>3. Józef Kubica<br>4. Stefan Fendler<br>5. Stanisław Rubiś    | <b>Okręg wyborczy Nr 10</b><br>1. Anastazy Klepacki<br>2. Julian Kądziała<br>3. Bolesław Belski   | <b>Okręg wyborczy Nr 11</b><br>1. Zdzisław Muroń<br>2. Maksymilian Budziwojski<br>3. Józef Blak<br>4. Stanisław Sala<br>5. Jan Twaróg | <b>Okręg wyborczy Nr 12</b><br>1. Józef Macuszek<br>2. Józef Szewczyk<br>3. Józef Leśniak<br>4. Julian Rejduch<br>5. Stanisław Boryś<br>6. Witold Adamuszek | <b>Okręg wyborczy Nr 13</b><br>1. Tadeusz Piatek<br>2. Zdzisław Adamus<br>3. Tadeusz Hodakowski<br>4. Jan Grygiel         | <b>Okręg wyborczy Nr 14</b><br>1. Stanisław Bukowski<br>2. Jakub Chudoba   |

**Okręg wyborczy Nr 15**  
1. Stanisław Bafia  
2. Jan Mucha  
3. Władysław Mazur  
4. Kazimierz Moździerz

**Okręg wyborczy Nr 16**  
1. Stanisław Chodorowski  
2. Grzegorz Pasich  
3. Czesław Gegotek  
4. Józef Slezak  
5. Wacław Florek  
6. Henryk Straszak  
7. Franciszek Gesing

**Okręg wyborczy Nr 17**  
1. Tadeusz Chowaniec  
2. Stanisław Piechowiak  
3. Tekla Jaffer  
4. Józef Czapla  
5. Rudolf Wysogład

**Okręg wyborczy Nr 18**  
1. Tadeusz Małek  
2. Stefan Suchonek  
3. Eugeniusz Świętoń  
4. Ludwik Maj

**Okręg wyborczy Nr 19**  
1. Aleksander Boryczko  
2. Zbigniew Horniak  
3. Stanisław Kurdziel  
4. Antoni Potempa  
5. Janina Diaczenko

**Okręg wyborczy Nr 20**  
1. Wincenty Zdroń  
2. Tadeusz Myślik  
3. Jan Broniek  
4. Józef Leś

**Okręg wyborczy Nr 21**  
1. Władysław Zajac  
2. Franciszek Gąsiorek  
3. Stanisław Naskalski  
4. Stanisław Kierpeć  
5. Stanisław Trela  
6. Kazimierz Mrzygłód

**Okręg wyborczy Nr 22**  
1. Bolesław Sroka  
2. Stefan Stolarzewicz  
3. Kazimierz Kamiński  
4. Kazimierz Pochłódka  
5. Wojciech Korona  
6. Julian Wielgosz  
7. Leon Wisłowski

Przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Wyborczej (podp.) niesiętylny  
Sekretarz Wojewódzkiej Komisji Wyborczej  
(-) Dr WALASZEK BR.

### Projekt uchwały Rady Ministrów

## Zakłady zarządzane centralnie będą partycypować w kosztach budowy urządzeń komunalnych

WARSZAWA (PAP)

W komisji planowania przy Radzie Ministrów opracowany został projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie udziału zakładów przemysłowych i innych jednostek gospodarczych, zarządzanych centralnie — w kosztach inwestycji urządzeń komunalnych podległych radom narodowym.

Chodzi o wodociągi, kanalizację, oczyszczanie ścieków, ulice, drogi, komunikację miejską itp.

Projekt przewiduje, że jeżeli urzędnicy te służą bezpośrednio zakładom zarządzanym centralnie, zakłady te ponoszą całkowity koszt budowy lub rozbudowy. Natomiast jeśli rozbudowa lub budowa urządzeń wynika również z potrzeb miasta będzie ona finansowana w całości przez prezydium rad narodowych i przez zainteresowane zakłady przemysłowe.

W opracowywanym projekcie uchwały bardzo ważne jest postanowienie, że wysokość udziału zakładów w kosztach inwestycji urządzeń komunalnych ustalona jest w stosunku proporcjonalnym do wielkości zapotrzebowania na usługi świadczone tym zakładom przez gospodarkę komunalną.

Prócz tego, w wypadku budowy nowego zakładu lub rekonstrukcji istniejącego, odpowiedni inwestor (a więc przemysł) zobowiązany jest w dokumentacji projektowo-koszt-

torysowej tej inwestycji do uwzględnienia kosztów związanych z budową urządzeń komunalnych niezbędnych dla pracy danego obiektu.

## Krajowa narada młodzieży przemysłu hutniczego w Kombinacie im. Lenina

(Obsługa własna)

Delegaci reprezentujący blisko 80 tysięcy młodych pracowników przemysłu hutniczego w kraju, rozpoczęli 4 bm. dwudniowe obrady w Hucie im. Lenina celem omówienia sytuacji młodych hutników oraz ich udziału w rozwoju tej podstawowej gałęzi gospodarki.

Gospodarzem narady organizowanej z inicjatywą KC ZMS wspólnie z Ministerstwem Przemysłu Ciężkiego i Zarządem Głównym Związku Zawodowego Hutników jest KF ZMS Kombinatu, Biorą w niej m. in. udział wicemin. F. Kaim, sekretarz Zarządu Głównego Zw. Zaw. Hutników — Kowalski oraz sekretarz KC ZMS — T. Rudolf.

Na wstępie obrad wicemin. Kaim wygłosił referat na temat stanu organizacyjnego i technicznego oraz perspektyw rozwoju hutnictwa polskiego. Stwierdził on m. in., że przemysł hutniczy pozostaje nadal podstawą rozwoju gospodarki narodowej i w związku z tym niezbędne jest nie tylko kontynuowanie moder-

nizacji i poprawa pracy całego hutnictwa, ale także poważna rozbudowa zakładów. W tej chwili pracuje w kraju 28 hut, 21 koksowni, 25 wielkich pieców i 81 pieców martenowskich, 56 zespołów walcowniczych oraz 13 rurowych. W rozbudowie znajdują się 3 nowoczesne huty — Huta im. Lenina, Huta im. Bieruta i „Warszawa”, która zapatrywać będzie naszą gospodarkę w stal szlachetną. Osiągnięcia charakteryzują też takie cyfry, jak wzrost produkcji stali z 490 tys. ton w 1945 r. do 5.306 tys. ton w roku ub. Dzięki temu Polska zajmuje w produkcji stali siódme miejsce w Europie i dziewiąte w świecie.

Perspektywy rozwoju przemysłu hutniczego przewidują, że w 1975 r. przemysł ten powinien osiągnąć produkcję w wysokości 12 milionów ton stali gwarantując pokrycie potrzeb całej gospodarki.

Mimo jednakże wielu osiągnięć, istnieją w hutnictwie poważne braki, które sprawiają, że nie zawsze wykonywane są plany produkcji poszczególnych asortymentów. W roku 1957 np. wyprodukowano stali martenowskiej o 258 tys. ton więcej, niż w 1956 r., ale do wykonania planu zabrakło 64 tys. ton. Na tego rodzaju stan składa się niedostateczne przestrzeganie dyscypliny pracy i dyscypliny technologicznej.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Czy będą polskie skutery?

WARSZAWA (PAP)

Jednym z głównych problemów, jakie omawiano 4 bm. na posiedzeniu rady robotniczej Warszawskiej Fabryki Motocykli, była zaskonieczna dla WFM sprawa uruchomienia produkcji skuterów.

Jak wiadomo, w planie na br. założono wykonanie 5 tys. skuterów. Czy zadania te zostaną zrealizowane, czy seryjna produkcja skuterów zostanie w ogóle rozpoczęta — o tym nie wie ani dyrekcja fabryki, ani samorząd robotniczy.

Przy ustalaniu planów na br. Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego zapewniło WFM-ce półfabrykaty, a więc nadwozia i podwozia, a także niektóre inne podzespoły do skuterów.

W związku z tymi trudnościami samorząd robotniczy WFM podjął uchwałę o zorganizowaniu w najbliższym czasie specjalnej narady, na którą zaproszony zostanie minister przemysłu ciężkiego, dyrektor centralnego zarządu produkcji samochodów oraz przedstawiciele Wydziału Ekonomicznego KC PZPR, NIK-u oraz dwóch najpoważniejszych dostawców — FSC w Lublinie i Zakładów Mechanicznych w Łąbędach.

Z powodu silnej zawiłej śnieżnej i gwałtownej

row. Ostatnie jednak zarządzenie ministra przemysłu ciężkiego wstrzymało prace przygotowawcze i WFM została... na lodzie. Wszelkie starania fabryki o pomoc ze strony władz zwierzchnich pozostały niestety bez echa. A przecież — jak oświadczył dyrektor naczelny WFM — W. Łaskowski — fabryka przygotowała już większość oprzyrządowania i jest w stanie rozpocząć produkcję seryjną w ciągu 1—3 miesięcy i dać w tym roku znacznie więcej niż 5 tys. skuterów. Wszelkie jednak zależy od kooperacji.

W związku z tymi trudnościami samorząd robotniczy WFM podjął uchwałę o zorganizowaniu w najbliższym czasie specjalnej narady, na którą zaproszony zostanie minister przemysłu ciężkiego, dyrektor centralnego zarządu produkcji samochodów oraz przedstawiciele Wydziału Ekonomicznego KC PZPR, NIK-u oraz dwóch najpoważniejszych dostawców — FSC w Lublinie i Zakładów Mechanicznych w Łąbędach.

Usiał ruch PKS-ów na 10 liniach w Rzeszowie

RZESZÓW (PAP)  
Silna zawiąja śnieżna, która przeszła 3 bm. nad Rzeszowszczyzną oraz spowodowana zmianami temperatury gwałtownie sparaliżowały w tym województwie ruch autobusów PKS na 10 liniach.

Stanęły autobusy PKS na liniach: Jarosław — Pruchnik, Przeworsk — Markowa oraz Rzeszów — Dynów. Ludność mieszkająca wzdłuż tych tras z powodu znacznego oddalenia od linii kolejowych nie ma obecnie możliwości dojazdu do najbliższych miast. Na najbardziej zagrożone odcinki skierowano już odpowiednią ilość sprzętu mechanicznego w celu usunięcia zasp.

Na podkarpackich trasach. Krosno — Krosienko, Krosno — Horzkówka oraz Krosno — Korczyna usuwane zasp śnieżnych, sięgających miejscami do 2 metrów, potrwa nieco dłużej.

## KRÓTKO z kraju

### Rekordowe obroty tranzytowe w porcie szczecińskim

W roku ub. obroty tranzytowe w porcie szczecińskim wyniosły ponad 1,5 mln ton (o 44 proc. więcej niż w 1956 r.). Stanowią one bez m-ia jedną trzecią ogólnych obrotów portu. Port szczeciński w roku ub. przeładował ok. 60 proc. globalnej masy tranzytowej polskich portów.

### W Tatrach zamiecie śnieżne

Od poniedziałku w Tatrach pada śnieg. We wtorek 4 bm. w godzinach rannych pokrywa śnieżna w okolicy Morskiego Oka osiągnęła 76 cm, na Kasprowym Wierchu i Hali Gąsienicowej przekroczyła pół metra, a w Zakopanem 20 cm. Opadom towarzyszą zimne powroty wiatry. Występują one z szczególną siłą w górnych partiach Tatr.

### 500-tysięczny widz w największym kinie

Największe w kraju kino, uruchomione pod koniec roku w Hall Ludowej we Wrocławiu, obchodziło pierwszy jubileusz. Odwiedziło 500-tysięczny widz. Był nim wrocławski student — Krzysztof Liberański, któremu wręczono kosz kwiatów i karnet bezpłatnych biletków.

### Kino „Gigant” w Hall Ludowej

mieści ponad 5 tysięcy widzów.

### Ohydny mord rabunkowy w Gdyni

Mieszkańcy Gdyni wstrząśnięci zostali wiadomością o potwornym mordzie rabunkowym, którego ofiarą padła 50-letnia Helena Lisiecka, ekspedientka sklepu galanterijnego. Bandyci wtargnęli do sklepu w czasie przerwy obiadowej, zadając Lisieckiej kilka uderzeń żelaznym łomem. Kiedy właściciel sklepu powrócił z obiadem, zastał ekspedientkę w kałuży krwi. Przewieziona do szpitala Helena Lisiecka zmarła. Organa MO prowadzą energicznie poszukiwania sprawców mordu.



„Klips” — to pierwszy w kraju dziesięcocyfrowy amatorski zespół jazzowy, którym kieruje Danuta Gapieniuk. Na zdjęciu: członkinie nowopowstałego zespołu.

„Badacz“ okrąży Ziemię w ciągu 115 min. i 16 sek.

Pierwsze dokładne dane o „Alfie 1958“

NOWY JORK (PAP)

W poniedziałek wieczorem uczeni amerykańscy podali do wiadomości, że temperatura panująca na zewnątrz „Alfy 1958“ waha się od plus 300 do minus 100 stopni Celsjusza...

Temperatura wewnątrz pierwszego satelity amerykańskiego waha się jednak tylko między 10 st. a 30 st. Celsjusza.

Dokładne dane na temat „badacza“ ogłosiło 3 bm. laboratorium Marynarki Wojennej USA. Dane opierają się na wynikach obserwacji pierwszych 17 obiegów „Alfy 1958“.

Laboratorium informuje, iż „badacz“ okrąży kulę ziemską w ciągu 115 minut i 16 sekund po orbicie eliptycznej, której odległość od ziemi wynosi w apogeum 2560 km, zaś w perigeum — 368 km.

W poprzednich obliczeniach określano największe oddalenie orbity na 2720—2880 km, oddalenie najmniejsze na 270—300 km, zaś okres obiegu na 114—118 minut.

Specjaliści laboratorium Marynarki Wojennej USA podali, że obliczając parametry orbity „Alfy 1958“ uwzględnili wpływ różnic w gęstości masy skorupy ziemskiej, kształt Ziemi, gęstość powietrza itp.

Laboratorium ogłosiło również „rozkład jazdy“ amerykańskiego sztucznego księżycy. Kat, pod jakim wyszłoby „Alfa 1958“, powoduje iż nie można jej obserwować na całym obszarze kuli ziemskiej.

Miasta i regiony geograficzne wymienione w „rozkładzie jazdy“ mieszczą się w pasie między 35 równoleżnikiem szerokości północnej i 35 równoleżnikiem szerokości południowej. Na półkuli północnej granica pasa, nad którym krąży satelita, biegnie mniej więcej przez Alger, Tunis, Persję, Afganistan, Tybet, Szanghaj, Szikoku (jedną z czterech głównych wysp Japonii), Los Angeles i Atlantę w stanie Georgia.

Według informacji agencji Reuters, siły lotnicze USA zamierzają wystrzelić jeszcze w tym roku dwa wywiadowcze sztuczne księżycy, 10—20 razy większe niż „Alfa 1958“, ważące 140—320 kg. W obu tych satelitach Amerykanie umieszczą aparaturę telewizyjną i elektroniczną, aby móc uzyskać zdjęcia dużych obszarów powierzchni Ziemi.

„Od przeszło dwóch miesięcy trwa dyskusja nad planem Rapackiego — pisze korespondent. — Dyskusja ta zatoczyła nieoczekiwany zaskakujący obrót. Liczni komentatorzy prasy zachodniej, a obok nich odpowiedni politycy wyrażali się o planie przychylnie i choć nie byli za przyjęciem go w stu procentach uważali, iż może stanowić punkt wyjścia dla rozmów między Wschodem a Zachodem. Związek Radziecki ze swej strony również ten plan zaakceptował. Komunikat radziecko-polski — oświadcza dalej Milivojević — stawia kropkę nad i, jeśli chodzi o te zagadnienia, a nawet posuwa się jeszcze dalej, gdyż nie tylko potwierdza potrzebę rozmów o skutecznym systemie kontroli, lecz także podkreśla, że doświadczenia zebrane przy tej okazji mogłyby stać się podstawą dla przyszłych, na szerszą skalę zakrojonych porozumień“.

Organizacja zawodów zajmuje się już od szeregu tygodni Automobilklub Krakowski, którego działacze nie szczędzą wysiłków, by impreza wypadła pod każdym względem jak najlepiej. Właśnie w lokalu Automobilklubu, gdzie obraduje niemal permanentnie sztab organizatorów, sportowców onegdaj kpt. sportowego Automobilklubu Katowickiego, mistrza sportu, doskonałego zawodnika — Stanisława Jabłońskiego, który podzielił się z nami opinią o rozgrywanym się już wkrótce rajdzie.

W porównaniu do lat ubiegłych istotną zmianą jest fakt dopiszczenia do startu wyłącznie zawodników posiadających co najmniej licencję klasy II. Wiele innowacji wnosi również nowy regulamin, którego zadaniem jest wyeliminowanie przewagi maszyn silniejszych (oczyniście z zachowaniem obowiązującego podziału na klasy). Czy się to uda — pokaze dopiero przebieg zawodów.

Zasadniczą eliminacją dla kierowców winna być jazda okrężna oraz tzw. próba regularności jazdy. Dla tych, którzy przejadą całą trasę, nie będzie dodatkowym sprawdzianem próba hamowania (w Krakowie) oraz próba szybkości górskiej w Wysokiej koło Nowego Sącza.

Trasa dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

„Politika“ o spotkaniu Rapacki — Gromyko

BELGRAD (PAP)

Dziennik „Politika“ zamieszcza uwagi swego warszawskiego korespondenta Milivojevića na temat gdańskiego spotkania ministrów spraw zagranicznych Polski i ZSRR — Rapackiego i Gromyki.

Korespondent stwierdza, że spotkanie to wniosło nowe elementy do dyskusji o strefie bezatomowej. Najważniejszym z nich jest „całkowite wyjaśnienie stanowiska wnioskodawcy wobec zagadnienia kontroli strefy bezatomowej, które było głównym celem ataków ze strony osób krytykujących plan Rapackiego“.

„Od przeszło dwóch miesięcy trwa dyskusja nad planem Rapackiego — pisze korespondent. — Dyskusja ta zatoczyła nieoczekiwany zaskakujący obrót. Liczni komentatorzy prasy zachodniej, a obok nich odpowiedni politycy wyrażali się o planie przychylnie i choć nie byli za przyjęciem go w stu procentach uważali, iż może stanowić punkt wyjścia dla rozmów między Wschodem a Zachodem. Związek Radziecki ze swej strony również ten plan zaakceptował. Komunikat radziecko-polski — oświadcza dalej Milivojević — stawia kropkę nad i, jeśli chodzi o te zagadnienia, a nawet posuwa się jeszcze dalej, gdyż nie tylko potwierdza potrzebę rozmów o skutecznym systemie kontroli, lecz także podkreśla, że doświadczenia zebrane przy tej okazji mogłyby stać się podstawą dla przyszłych, na szerszą skalę zakrojonych porozumień“.

Organizacja zawodów zajmuje się już od szeregu tygodni Automobilklub Krakowski, którego działacze nie szczędzą wysiłków, by impreza wypadła pod każdym względem jak najlepiej. Właśnie w lokalu Automobilklubu, gdzie obraduje niemal permanentnie sztab organizatorów, sportowców onegdaj kpt. sportowego Automobilklubu Katowickiego, mistrza sportu, doskonałego zawodnika — Stanisława Jabłońskiego, który podzielił się z nami opinią o rozgrywanym się już wkrótce rajdzie.

W porównaniu do lat ubiegłych istotną zmianą jest fakt dopiszczenia do startu wyłącznie zawodników posiadających co najmniej licencję klasy II. Wiele innowacji wnosi również nowy regulamin, którego zadaniem jest wyeliminowanie przewagi maszyn silniejszych (oczyniście z zachowaniem obowiązującego podziału na klasy). Czy się to uda — pokaze dopiero przebieg zawodów.

Zasadniczą eliminacją dla kierowców winna być jazda okrężna oraz tzw. próba regularności jazdy. Dla tych, którzy przejadą całą trasę, nie będzie dodatkowym sprawdzianem próba hamowania (w Krakowie) oraz próba szybkości górskiej w Wysokiej koło Nowego Sącza.

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może



Najlepsi automobilści kraju na starcie zimowego raidu

Tegoroczny sezon rajdów automobilowych rozpocznie się już w najbliższą sobotę i niedzielę pierwszą eliminacją mistrzowską. Na starcie ogólnopolskiego raidu stanie ponad 50 czołowych kierowców. Wśród zawodników nie zabraknie właścicieli nikogo, kto w tej atrakcyjnej konkurencji sportowej może odegrać poważniejszą rolę. W imprezie uczestniczyć będą również najlepsi automobilści krakowscy z mistrzami Polski Osiańskim i Sochackim oraz wicemistrzami Cencora, Dąbrowskim i Sobąnskim na czele.

Organizacja zawodów zajmuje się już od szeregu tygodni Automobilklub Krakowski, którego działacze nie szczędzą wysiłków, by impreza wypadła pod każdym względem jak najlepiej. Właśnie w lokalu Automobilklubu, gdzie obraduje niemal permanentnie sztab organizatorów, sportowców onegdaj kpt. sportowego Automobilklubu Katowickiego, mistrza sportu, doskonałego zawodnika — Stanisława Jabłońskiego, który podzielił się z nami opinią o rozgrywanym się już wkrótce rajdzie.

W porównaniu do lat ubiegłych istotną zmianą jest fakt dopiszczenia do startu wyłącznie zawodników posiadających co najmniej licencję klasy II. Wiele innowacji wnosi również nowy regulamin, którego zadaniem jest wyeliminowanie przewagi maszyn silniejszych (oczyniście z zachowaniem obowiązującego podziału na klasy). Czy się to uda — pokaze dopiero przebieg zawodów.

Zasadniczą eliminacją dla kierowców winna być jazda okrężna oraz tzw. próba regularności jazdy. Dla tych, którzy przejadą całą trasę, nie będzie dodatkowym sprawdzianem próba hamowania (w Krakowie) oraz próba szybkości górskiej w Wysokiej koło Nowego Sącza.

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Trasę dwudniowego rajdu zimowego jest wyprawką krótsza, niż przy tego samego rodzaju eliminacjach przeprowadzanych w porze letniej, trzeba tu jednak wziąć pod uwagę, że zawodnicy mieć będą do pokonania dodatkową trudność, na szosach górskich spotykają się bowiem na pewno z gotelezią a może

Kosmiczny znak zapytania

W przestrzeni międzyplanetarnej krąży trzeci z kolei sztuczny księżyc — amerykańska „Alfa 1958“.

Stawiamy naukowcom pytanie: czy to jest pierwszy sygnał, że w kosmosie, podobnie jak wszystkie największe osiągnięcia naukowe, jest dziełem wielu ludzi i wielu narodów? W historii podróży kosmicznych — obok Kopernika, Keplera czy Newtona — honorowe miejsce zajmą kiedyś również uczeni radzieccy jak i amerykańscy czy niemieccy. I dlatego szczerze są gratulacje, jakie uczeni radzieccy przestali naukowcom amerykańskim z okazji pomysłowego wystrzelenia sztucznego księżycy.

W świecie, w którym żyjemy, naukowcy nie mają jednak decydującego głosu. Wszystkie ważniejsze osiągnięcia naukowe mają polityczny i militarny aspekt. Jakże będą polityczne i militarne rezultaty tego, że w kosmosie krąży „Alfa 1958“?

Niejednokrotnie mieliśmy w ostatnim okresie dowody niechęci kół oficjalnych USA wobec radzieckich propozycji zorganizowania konferencji na najwyższym szczeblu. Wielu komentatorów zachodnich wzięło tę niechęć za tym, że Amerykanie pragnęli uniknąć rozmów z ZSRR w warunkach, kiedy miał on zdecydowanie przewagę nad USA w dziedzinie pocisków międzykontynentalnych. — Stąd też obecnie, kiedy w mniejszym części większym stopniu — jak to oceniali — uzyskana została pewna równowaga sił, istnieje, zdaniem tych komentatorów, większe szanse zorganizowania spotkania Wschód—Zachód na najwyższym szczeblu.

Chcielibyśmy wyrazić gorącą nadzieję, że tendencja ta zwycięży. „Alfa 1958“ może bowiem również wzmocnić pozycję tych polityków amerykańskich, którzy marzą o „polityce siły“, którzy mogą się domagać zwiększenia presji na niektórych zachodnio-europejskich sojuszników USA w oparciu o stwierdzenie, że w obecnych warunkach Europa Zachodnia bardziej potrzebuje Ameryki, niż Ameryka Europy Zachodniej.

W kosmosie krąży wielki znak zapytania. W. Z.

Rządowa delegacja CSR powróciła z podróży po krajach azjatyckich

4 bm. powróciła do Pragi czechosłowacka delegacja rządowa z premierem Sirokim na czele.

Delegacja — jak wiadomo — bawiła w Indiach, Kambodży, Birmie, Indonezji i Cejlonie. W drodze powrotnej z krajów azjatyckich delegacja zatrzymała się w Moskwie.

W okolicy kaliningradzkiej w ZSRR dokonano ostatnio szeregu odkryć archeologicznych, które przyniosły wiele cennych informacji o życiu dawnych plemion nadbałtyckich. W rezultacie prac wykopaliskowych znaleziono liczne zabytki kultury materialnej, narzędzia rolnicze, rzemieślnicze, ślady produkcji hutniczej. Znaleziono również monety rzymskie, arabskie i bizantyjskie, które przeleżały w ziemi 1300—1500 lat.

Najnowsze odkrycia pozwalają przypuszczać, że dawna ludność tych terenów — Litwinów i Prusów w okresie podbicia ich przez Krzyżaków nie znajdowali się w stadium dzikości, jak to sądziła niekiedy uczeni, lecz przetrzymali okres powstawania własnego państwa. Świadczy o tym także fakt, że na terytorium okręgu kaliningradzkiego znaleziono około 200 grobów, budowanych w początkach IV wieku. Były to w istocie zamki feudalów. Znalezienie monet potwierdza szerokie kontakty Litwinów i Prusów z krajami Wschodu i Zachodu.

W celu przyspieszenia prac nad rozwiązaniem problemu kształcenia politechnicznego w naszym szkolnictwie Instytut Pedagogiki zamierza zorganizować w końcu marca br. konferencję, która oceni stan teorii i praktyki kształcenia politechnicznego w Polsce oraz nakreśli dalsze zadania w tej dziedzinie.

Przewiduje się, że w czasie konferencji wygłoszone zostaną cztery referaty — ogólny doc. T. Nowackiego z Instytutu Pedagogiki, oraz doc. M. Pecherskiego (również z Instytutu Pedagogiki) — na temat „proponowanych zmian w programach nauczania“, doc. Szaniawskiego (Uniwersytet Warszawski) o „znaczeniu pracy ręcznej w kształceniu humanistycznym i technicznym

### Wnioski Najwyższej Izby Kontroli w sprawie radców prawnych

Dyskusja w sprawie praw i obowiązków radców prawnych toczy się od dawna. Zainicjował ją jeszcze w 1956 roku Zarząd Główny Zrzeszenia Prawników Polskich. Ostatnio problem radców prawnych, a zwłaszcza ich roli w zabezpieczeniu interesów finansowych przedsiębiorstw oraz w walce z nadużyciami, stał się przedmiotem kontroli i analizy ze strony NIK.

Wyniki przeprowadzonych przez NIK dochodzeń świadczą, że rola radcy prawnego jest u nas w praktyce zupełnie niezadowolająca.

Tak np. podczas kontroli 1 Jednostki ujawniono zostały przeterminowane należności na sumę 22 mln złotych z tytułu sprzedaży ratelnej, mank, ubytków, dostaw i świadczonech usług. Działalność radców prawnych w zakresie rewindykacji tych należności jest zupełnie niedostateczna. Wielu z nich nie podejmuje żadnych kroków dla wyegzekwowania należności od dłużników. Powoduje to dalsze narastanie należności, prowadząc w konsekwencji do poważnych strat.

Na podstawie przeprowadzonych inspekcji Najwyższa Izba Kontroli wystąpiła o Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. I wnioski te zmierzają przede wszystkim do skodyfikowania praw i obowiązków radców prawnych. Potrzebne jest bowiem wydanie odpowiednich przepisów normujących zarówno wyższe kwalifikacje zawodowe, jak gaże i obowiązki radców.

Wnioski NIK sugerują zobowiązanie radców do systematycznego analizowania wspólnie z głównym księgowym salda należności przedsiębiorstwa, systematycznego czuwania nad sprawnością postępowania egzekucyjnego oraz do informowania kierownictwa przedsiębiorstwa o ukażujących się nowych przepisów prawnych.

Jednocześnie potrzebne jest zobowiązanie kierownictwa przedsiębiorstwa do zasięgania opinii radców przy zawieraniu umów z sektorem prywatnym, przy opracowywaniu umów typowych, powierzaniu prac zleconych.

Na uwagę zasługuje wysunięty przez NIK wniosek przyznania radcom prawnym, niezależnie od uposażenia, pewnego procentu zasadniczych na rzecz przedsiębiorstwa i ściąganych kosztów sądowych.

Wszystkie te wnioski mają na celu usprawnienie pracy radców prawnych, których rola będzie stale wzrastać wraz z postępującym procesem usamodzielniania przedsiębiorstw. (AR)

### Kazimierz Barcikowski wiceprzewodniczący tymczasowego ZG ZMW

# Rok doświadczeń i wnioski

Związek Młodzieży Wiejskiej zamyka obecnie roczny okres swej działalności. Rocznicą ta zbliża się z przygotowaniem do pierwszego krajowego Zjazdu, który odbędzie się w dniach 28-29 lutego w Warszawie. Zjazd zakończy wstępny okres rozwoju organizacji, uchwali podstawowe dokumenty — deklarację ideowo-programową i statut Związku, wybierze stałe władze krajowe.

ZMW powstawał w okresie ścierania się wśród młodego pokolenia różnych tendencji i postaw. Młodzież szczególnie mocno przeżywała krytykę błędów i wypaczeń budownictwa socjalistycznego w minionym okresie. Reagowała na nią gorącym, żywiołowym działaniem, obok którego występowały jednocześnie objawy zwątpienia i rozczarowania wobec trudnej sytuacji i niemożności przezwyciężenia trudności w krótkim czasie. Ubolegi doświadczenia społeczne młodzieży ułatwiało szerzenie się wśród niej wpływu obcych socjalizmowi, bardzo często kołtuńskich — mimo rewolucyjnego frazesu, opartych na negacji wszystkiego, co zostało stworzone ciężką pracą narodu w przeszłości.

W tej sytuacji rozpoczął pracę ZMW, skupiając te siły młodzieży, które opowiadały się za socjalizmem i uświadamiały sobie potrzeby zorganizowanego działania. W ZMW — organizacji skupiającej młodych chłopów, robotników rolnych i przedstawicieli inteligencji wiejskiej spotkali się działacze ZMP i starsi już obecnie działacze „Wici”. Początkowy okres wzajemnego poznawania się i porozumienia najeżył się wielu trudnościami wynikającymi głównie z dawnych urazów i uprzedzeń. Dlatego też w pierwszym okresie dominowały wśród działaczy dyskusje, poszukiwanie wspólnego stanowiska, wyzbywanie się sekciarskich uprzedzeń z jednej i drugiej strony. Było to tym bardziej niezbędne, że praca podejmowana próby robienia młodzieży wiejskiej i stworzenia organizacji młodzieżowej, która byłaby odskocznią do działalności politycznej wymierzonej przeciwko PZPR i ZSL, przeciwko zgodnemu współdziałaniu obu partii. Próby te spaliły na panewce. Wniosły one jednak sporo zamyślenia.

Krytykę błędów budownictwa socjalistycznego, podjętą przez PZPR dla oczyszczenia socjalizmu z wypaczeń — usiłowano skierować przeciwko socjalizmowi. Rewizję niesurowej, sekciarskiej oceny działalności „Wici” chciano nieraz przedstawić jako rehabilitację linii politycznej tej organizacji z okresu mikrojęzykowego, bądź też pokrywać ją milczeniem ten okres, gloryfikując całą jej historię. Dyskusje te mamy już za sobą.

ZMW liczy obecnie 120 tysięcy młodzieży skupionej w ponad 6.700 kołach. Oczywiście, nie można uznać obecnego zasięgu wpływów organizacji za zadowalający — Związek skupia jeszcze zbyt mało młodzieży. Ale na ogół ZMW zdobył sobie poparcie młodzieży wiejskiej i nie napotyka na poważniejsze przeszkody w rozwoju. Dalszą rozbudowę organizacji utrudnia często brak dostatecznej ilości działaczy i organizatorów.

Niewątpliwie, duże znaczenie dla rozwoju organizacji mają zmiany zachodzące w życiu wsi w wyniku nowej polityki rolnej, powoływania do życia kołchozów, wzrost zaufania chłopów do władzy ludowej. Ale nie tylko to. Jest zasługą działaczy Związku, że prace organizacji oparli na najbardziej naturalnych dążeniach młodzieży wiejskiej do zaspokojenia potrzeb kulturalnych, oświaty. Takie kierunki pracy, jak przysposobienie rolnicze i wspólne podejmowanie prac dla dobra gromady, zespoły kulturalne i czytelnictwo, zabawy sport i turystyka przyczyniają się do poprawy gospodarczej i kulturalnej sytuacji wsi. I to stało się motorem organizacji i inicjatywę młodzieży.

Został więc zrobiony dobry początek w realizowaniu podstawowego zadania Związku. Chodził przede wszystkim o to, by Związek Młodzieży Wiejskiej był inicjatorem i przewodnikiem młodzieży wsi w jej pracy nad wszechstronnym rozwojem rolnictwa, poprawą warunków bytowania, podnoszeniu kultury i oświaty. Chodzi o to, by ZMW stał się szkołą pracy społecznej oraz na przekonaniu o sile zespołowej, zorganizowanego działania dla dobra ogólnego.

Zadania te Związek będzie mógł wypełnić wówczas, gdy nie poprzestanie tylko na pracy praktycznej, ale będzie kształtował ideową i polityczną postawę młodzieży. Patrząc z perspektywy roku na pracę organizacji, trzeba stwierdzić, że w tej dziedzinie zrobiliśmy niewiele. Dotychczas bardzo często dyskusje polityczne toczyły się tylko w grupach działaczy. Jasne określenie charakteru Związku powinno stać się punktem wyjścia do dyskusji politycznych i światopoglądowych w kołach ZMW, w dyskusji, w której, nie naruszając zasad tolerancji i poszanowania odmiennego zdania, krystalizowałyby się poglądy młodych ludzi, ich poczucie świadomości związku ze sprawą socjalizmu, ze sprawą ludzi pracy.

ZMW ukształtował się jako organizacja o charakterze socjalistycznym, jako jedyna organizacja młodzieży wiejskiej, w której współpracują młodzi działacze obu partii i bezpartyjni. Rok pracy potwierdził, że taka organizacja może i powinna wykorzystywać doświadczenia i doświadczenia postępowych i rewolucyjnych organizacji działających na wsi, a więc KZMP, „Wici”, ZMW, ZMP, powinna brać z ich dorobku to, co było rzeczywiście dobre i odpowiadała dzisiejszym potrzebom młodzieży.

ZMW jest samodzielnym organizacjonalnie niezależnym frontem sił socjalistycznych na wsi i w kraju. Stoł na gruncie bliższego współdziałania z kierownictwem naszego narodu — PZPR i z samodzielnym, wznoszącym swój wkład w budownictwo socjalizmu — ZSL. Powstał i rozwija się przy związaniu aparatu obu partii i dlatego jest żywo zainteresowany w ich ścisłym współdziałaniu. Organizacja nasza wychowując młodych ludzi, z których wielu będzie działać w jednej czy drugiej partii — powinna odegrać dużą rolę w umacnianiu jedności działania obu partii.

ZMW skupia głównie młodzież pochodzącą z rodzin mało- i średniolichych chłopów. Nie zamykając drogi do Związku nikomu, kto godzi się z jego programem i chce go realizować, decydujący głos oddajemy tej właśnie młodzieży, jej interesom chcemy broń. Sprawy młodzieży żyjącej w trudnych warunkach, pracującej najciężniej powinny znaleźć się w centrum uwagi Związku. Wielką wagę przywiązujemy do działalności Związku wśród młodzieży pracującej w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych. Udział tej młodzieży w naszej organizacji zwobocenia działalność Związku, pozwala całej młodzieży zapoznać się z socjalistycznymi formami gospodarowania.

Odrodzenie się w wyniku nowej polityki rolnej różnych form społecznych stwarza nowy teren działalności wychowawczej Związku, otwierając możliwości szerokiego udziału młodzieży w realizacji idei zespołowego działania i wypracowywania nowych form życia wsi. Dlatego też przygotowanie młodzieży i jej aktywna praca na tym polu mogą stać się ważnym elementem życia związkowego, praktycznym wyrazem udziału młodzieży w przebudowie naszej wsi. Wiąże się to z udziałem młodzieży w pracy nad narodowymi.

Bliska współpraca ZMW i ZMS pozwala zacieśniać przyjaźń młodzieży robotniczej i chłopkiej w duchu wzajemnego poznania i zrozumienia. Przewidywane powołanie komisji koordynacyjnej organizacji młodzieżowych otwiera nowe możliwości rozwijania współpracy między młodymi robotnikami i chłopami.

ZMW realizuje w praktyce zasady międzynarodowego proletariatu wychowania młodzieży w drodze zacieśniania przyjaźni z organizacjami młodzieżowymi krajów socjalistycznych i z innymi postępowymi organizacjami w świecie. W szeregach naszego związku działa młodzież ukraińska, białoruska, litewska i słowacka, co niewątpliwie jest czynnikiem o dużym znaczeniu wychowawczym.

ZMW skupia w swoich szeregach młodzież niezależnie od jej stosunku do religii, a więc niewierzącą i wierzącą. Uważamy jednak, że życie organizacji powinno być ściśle oddzielone od życia religijnego, kościelnego i będziemy przeciwstawiać się wszelkim próbom wciągania kół ZMW do praktyk religijnych, jak również próbom stosowania terroru moralnego wobec niewierzących lub ludzi innego wyznania. Stoimy na stanowisku, że w drodze dyskusji, w wyniku oddziaływania ZMW — młodzież będzie mogła sama dokonać swobodnego wyboru i wypracować swój światopogląd.

Potwierdzenie tych zasad przez Zjazd będzie miało decydujące znaczenie dla dalszego rozwoju Związku, dla coraz większego zaangażowania się młodzieży w życie społeczne, gospodarcze i polityczne.

Centralny Zakład Ubezpieczeń Społecznych wspólnie z CRZZ sprawa w chwili obecnej prace wprowadzenia kontroli domowej u pracowników, korzystających ze zwolnienia lekarskiego. Kontrole takie, które przeprowadziliby przedstawiciele zakładów pracy oraz wojewódzkich zakładów ubezpieczeń społecznych, sprawdziłyby, czy pracownik jest rzeczywiście chory, czy stosuje się do poleceń lekarza itp.

Projekt ten jest związany z trwającymi obecnie pracami nad wprowadzeniem szeregu zmian w systemie zasiłków chorobowych. Chodzi między innymi o to, by zakłady pracy były bardziej niż to się obecnie dzieje, zainteresowane wypłatą zasiłków zgodnie z ich przeznaczeniem. Jednocześnie dąży się do usunięcia pewnych niekonsekwencji w dotychczasowym systemie zasiłków chorobowych, które czynią w

niektórych wypadkach absencję chorobową finansowo opłacalną. Do podjęcia tych kroków skłania poważny ostatnio wzrost absencji chorobowej, który, jak wykazały wyrywkowe kontrole, prowadzone przez niektóre zakłady pracy i aktywniejsze, nie wynika bynajmniej z rzeczywistego wzrostu chorób, lecz rozluźnienia dyscypliny pracy i łatwości uzyskania zwolnienia lekarskiego.

Zwiększająca się nieuzasadniona absencja chorobowa pociąga za sobą trudności produkcyjne zakładów pracy i wpływa na znaczny wzrost wydatków budżetowych. W br. np. jeszcze przed epidemią grypy zasiłki chorobowe przekroczyły preliminowaną kwotę o 650 milionów zł.

Wobec bumelantów symulujących chorobę stosowane mają być sankcje pieniężne — wstrzymanie wypłaty zasiłków.



2 bm. powrócił z Moskwy min. Rapacki, gdzie wraz z radzieckimi dyplomatami z min. Gromyko na czelu, omawiano problemy związane z polskim planem bezatomizacji Europy środkowej. Na zdjęciu: Na Dworcu Głównym w Warszawie. Fot. — CAF

### W Kenii i u stóp Kilimandżaro

## Krakowianin odkrywca nieznanej rośliny afrykańskiej

W Instytucie Botanicznym PAN w Krakowie znajduje się zbiór roślin wschodnio-afrykańskich obejmujący przeszło 11.000 egzemplarzy. Ta bogata kolekcja botaniczna została ofiarowana Instytutowi przez zmarłego przed rokiem (w wieku 85 lat) Adama Starzeńskiego. Ofiarodawcą, który na skutek zawierchów wojennej znalazł się w Afryce Wschodniej i zamieszkał w Nairobi (stolicy Kenii), pracował w tamtejszym muzeum przyrodniczym. W ciągu lat Adam Starzeński zbierał okaz miejscowej flory, z których powstała ogromna kolekcja, przekazana krakowskiemu Instytutowi.

Ostatnio bawił w Afryce jego syn, mgr Antoni Starzeński. Celem byłoby do uzupełnienia danych do

zbiórów krakowskiego Instytutu Botanicznego, a także nawiązanie kontaktu z miejscowymi botanikami. A oto treść rozmowy przedstawiciela „GAZETY” z Antonim Starzeńskim o jego pobycie w Afryce: — Czy podróż była uciążliwa? — Z Warszawy do Nairobi via Praga, Zurych, Rzym, Ateny, Chartum leciałem samolotem 18 godzin. Ten okres czasu, mając na uwadze przebyta przestrzeń, nie jest chyba zbyt długi. Warunki podróży mogą określić jako bardzo wygodne.

— Punktem docelowym na „Czarnym Ładzie” była stolica Kenii — Nairobi. Nasi Czytelnicy chętnie dowiedzą się czegoś bliższego o tym mieście. — Zanim opowiem o Nairobi, chcę zwrócić uwagę, że przyjęte ogólnie określenie Afryki jako „Czarnego Łądu” nie ma właściwie żadnego uzasadnienia — chyba, iż ktoś ma na myśli barwę skóry tubylców. Natomiast ziemia w Afryce ma barwę rdzą (jest to bowiem podzwrotnikowy rodzaj gleby zwanej laterytem) i żółtą (piaski pustynne). Sam zaś kraj, z którego widać Afrykę, określiłbym jako arcybarwny.

Nairobi — stolica afrykańskiej kolonii brytyjskiej, Kenii, jest na wschód od naszego, rzecz można europejskim miastem. Budowę Nairobi rozpoczęto przed niespełna 50 laty (działo miasto liczy 200 tys. mieszkańców). Miasto leży na płaskowyżu, 2.000 m n. p. m. Obok dużych, ultramodernych budynków postać Nairobi liczne wille w ogromnym ogrodach pełnych pięknym kwiatów, kwitnących przez cały rok. Ze względu na klimat, tylko kalendarz orientuje mieszkańców o porach roku. Klimat Nairobi przyrównać można do naszego początku pogodnego lata.

Wszystcy byli żołnierze Batalionu Szturmowego proszeni są o nawiązanie kontaktów — osobiste, listownie lub telefonicznie — z wydawnictwem „Książka i Wiedza” oraz o dostarczenie (za zwrotem) dokumentów, zdjęć, materiałów, mogących się przydać do lepszego nasświetlenia działań batalionu.

Adres: „Książka i Wiedza”, Warszawa, ul. Smolna 13 — sekretariat redakcji, tel. 6-53-95.

Wspomniał Pan o kilkutygodniowym pobycie u stóp Kilimandżaro. Ta najwyższa góra gorącej Afryki jest jak wiadomo pokryta stałym śniegiem...

— Nie całą górę, ale jeden z dwóch szczytów — wyższy, o egzotycznej nazwie Kibo (9.010 m) pokrywa lodowce. Okres pobytu u stóp Kilimandżaro (w języku swahilijskim — góra diabła) podobnie, jak wędrowki po „buszu”, czy też nad Oceanem Indyjskim, pozwoliły mi poznać prawdziwą Afrykę, Afrykę, w której człowiek zmuszony jest nieustannie walczyć z otaczającymi go przeciwnościami. Składają ją na nie ogromne przestrzenie, zadający klimat, brak wody, stała obawa przed zaatakowaniem przez dzikie zwierzęta. Kenia, ze względu na małe zaludnienie, jest niejako naturalnym rezerwatem zwierzęcym. Żyją tu po dziś dzień stada słoni, antylopy, zryf, zebra. Spotyka się również nosorożce, lwy, leopardy.

W Kenii istnieje siedem rezerwatów zwierzęcych strzeżonych przez specjalną służbę, która ze względu na obszar patroluje i dozoruje tereny przy pomocy samochodów i samolotów. Największy bowiem rezerwat Tsavo (u stóp Kilimandżaro) obejmuje 12.000 km kw.

— Tak wielką ilość zwierzęcy nasuwa myśl o polowaniach... — Polowałem bardzo często, ale nie ze sztućcem, lecz... z kamerą fotograficzną. Podczas tych „bezkrwawych łowów” miałem niejedną przygodę. Do najbardziej emocjonalnych zaliczam spotkanie z nosorożcem. Dzieliło mnie od tego chyba trzy tonce, jeżeli porównamy stosunek liczby mieszkańców do obszaru. Np. Kenia jest dwa i pół raza większa od Polski, a zamieszkuje ją tylko 3 mln ludzi. Oprócz stolicy, posiada ta kolonia tylko dwa większe miasta: port Mombasa (150.000 mieszkańców) i Nakuru (70.000 mieszkańców).

— Na jakich terenach przebywał Pan podczas czteromiesięcznego pobytu w Afryce wschodniej? — Byłem głównie w Kenii, a poza tym w Ugandzie i Tanganii oraz kilka tygodni mieszkałem u stóp Kilimandżaro.

Pobyt w Kenii, a ściślej mówiąc w Nairobi wiązał się z zasadniczym celem mojej podróży. W miejscowym muzeum przyrodniczym uzyskałem uzupełniające dane do zbiorów przekazanych krakowskiemu Instytutowi Botanicznemu przez mego ojca. Dużą pomoc w tym okazał mi prof. Bally (Szwejcarz z pochodzenia), kierownik muzealnego zielnika zawierającego dziesiątki tysięcy okazów flory afrykańskiej. Otrzymałem również znaczną ilość nasion różnych miejscowych roślin, które powiększyły eksponaty krakowskiego zbioru i służą będą dla celów doświadczalnych.

— Czy ktoś napotkał ostatnio w Afryce nieznane dotąd okazy flory? — Wobec takiego pytania muszę stwierdzić, że ja właśnie jestem ta-

kim odkrywca, względnie współodkrywca. Na jednej bowiem z wycieczek po „buszu” (bezodny step pokryty kolczastymi krzewami), jakich wiele odbywałem z prof. Bally, znalazłem roślinę z gatunku Ceropogia. Otrzymała ona nazwę Ceropogia Aldeida.

— Wspomniał Pan o kilkutygodniowym pobycie u stóp Kilimandżaro. Ta najwyższa góra gorącej Afryki jest jak wiadomo pokryta stałym śniegiem... — Nie całą górę, ale jeden z dwóch szczytów — wyższy, o egzotycznej nazwie Kibo (9.010 m) pokrywa lodowce. Okres pobytu u stóp Kilimandżaro (w języku swahilijskim — góra diabła) podobnie, jak wędrowki po „buszu”, czy też nad Oceanem Indyjskim, pozwoliły mi poznać prawdziwą Afrykę, Afrykę, w której człowiek zmuszony jest nieustannie walczyć z otaczającymi go przeciwnościami. Składają ją na nie ogromne przestrzenie, zadający klimat, brak wody, stała obawa przed zaatakowaniem przez dzikie zwierzęta. Kenia, ze względu na małe zaludnienie, jest niejako naturalnym rezerwatem zwierzęcym. Żyją tu po dziś dzień stada słoni, antylopy, zryf, zebra. Spotyka się również nosorożce, lwy, leopardy.

— Czy nawiązał Pan kontakty z ludnością murzyńską? — Oczywiście. Z wieloma Murzyńcami łączył mnie, wprost przyjacielskie stosunki, m. in. z naczelnikiem szcetu Masajów. Muszę stwierdzić, że Murzyni afrykańscy niezależnie od stopnia rozwoju cywilizacyjnego i kulturalnego, na jakim się znajdują, posiadają przemienne cechy charakteru. Stosunek ich do każdego napotkanego człowieka jest przyjacielski. Są przy tym zawsze pogodni, weseli i skorzy do pogawędki.

— Czy i w jaki sposób dzieli się Pan swoimi wrażeniami z tej niecodziennej podróży z szerokim ogółem? — Wygłosiłem już szereg prelekcji i ilustrowanych zdjęciami i będę wygłaszał je nadal. A poza tym napisałem obszerny pamiętnik, w którym opowiadam o moim pobycie w Afryce Wschodniej. Przepuszczam, iż zostanie on ogłoszony drukiem. Rozmowę przeprowadził

T. SIKOROWSKI

— Wobec takiego pytania muszę stwierdzić, że ja właśnie jestem ta-

— Wobec takiego pytania muszę stwierdzić, że ja właśnie jestem ta-

— Wobec takiego pytania muszę stwierdzić, że ja właśnie jestem ta-

— Wobec takiego pytania muszę stwierdzić, że ja właśnie jestem ta-

— Wobec takiego pytania muszę stwierdzić, że ja właśnie jestem ta-

— Wobec takiego pytania muszę stwierdzić, że ja właśnie jestem ta-

— Wobec takiego pytania muszę stwierdzić, że ja właśnie jestem ta-

— Wobec takiego pytania muszę stwierdzić, że ja właśnie jestem ta-

## Odo Bujwid — polski Pasteur

W końcu ubiegłego wieku epidemia wścieklizny opanowała cały świat: Europę, Azję, Afrykę i Amerykę, a nawet Australię. Grawowały nie tylko wściekłe psy, ale i wściekłe koty, wilki, lis, szkale i hieny, wściekłe nietoperze i wampiry (w Ameryce), wściekłe chomiki, dzikie króliki, szczury, myszy, a nawet skorpiony i kleszcze!

Ocalić nieszczęśliwych, pokąsanych przez wściekłe zwierzęta, uwolnić świat od straszliwej zarazy — oto cel genialnego Pasteura. Uczony przystępuje do badań i tkankę nerwową zmarłego na wściekliznę zwierzęcia, pełną różnego zarazka, zmienia w dobrodliwą szpecionkę, pełną ujarzmionego wirusa wścieklizny.

Na wieść o odkryciu szpecionki zjeżdżają do Paryża z całego świata osoby pokąsane przez wściekłe zwierzęta, szukając u Pasteura ocalenia. Między nimi zwracają uwagę grupy brodatych chłopów, mieszkańców wsi uralskich i syberyjskich, gdzie najbardziej szerzyła się wścieklizna.

Ale do Paryża daleko i nie każdy może sobie pozwolić na taką podróż, choćby, jak uwił chłopi rosyjscy, szedł całymi milami piechotą. Uczni różnych krajów przystępują do stosowania szpecionki pasteurowskiej. U nas pierwszym, który to uczynił, był dr Odo Bujwid. Urodzony przed stu laty (30. XI. 1857 r.) w Wilnie, syn uczestnika powstania styczniowego, kończy Uniwersytet Warszawski — i jeszcze w czasie swych studiów — poświęca się badaniom nad fermentami trawiennymi śliny. Wydana z tego zakresu praca zwraca uwagę na młodego naukowca. W 1887 r. na polecenie prof. Chatubińskiego, Bujwid wyjeżdża do Paryża, gdzie zapoznaje się z metodami Pasteura. Przywozi do Warszawy szpec wirusa wścieklizny i otwiera pierwszy w tej części Europy zakład szpeczenia przeciwwściekliznowego. Niebawem uruchamia analogiczne zakłady w Petersburgu, Moskwie, Kijowie i Odessie, sprawując nad nimi osobiste nadzór.

W 1893 r. dr Bujwid przenosi się do Krakowa i obejmuje na Uniwersytecie Jagiellońskim katedrę higieny i żywienia. Powołuje tam do życia Zakład Szpeczeń Przeciwwściekliznowych, przekształcony z czasem w Zakład Produkcji Szpecionek i Surowic. Surowice, wytwarzane w zakładach stojących pod jego nadzorem, uchodzą w Europie za jedne z najlepszych.

A surowic tych przybywa coraz więcej. Nie tylko szpecionki przeciw wściekliznie, ale szpecionki przeciwbłoniczne, przeciwżółciowe, przeciwgruźlicze i inne. Dr Odo Bujwid jest też odkrywca tuberkuliny. Pracując przez kilka lat nad gruźlicą u Roberta Kocha, wyodrębnił z pożytki zarazka gruźlicy ekstrakt i nadał mu nazwę tuberkuliny. Było to w 1890 r. W rok później — jak stwierdza m. in. dr Parnas-Koch opublikował odkrycie Bujwida jako swoje (ponieważ Bujwid dokonał go w zakładzie Kocha) i przywłaszczył sobie prawo do nazwy i sposobu otrzymywania tuberkuliny. Bujwid, pełen skromności, nie protestował uważając, że ważniejszą rzeczą jest oddanie ludzkości przysług, niż spór o to, czyje nazwisko będzie figurować na odkryciu.

Poza wymienionymi osiągnięciami naukowymi prof. Bujwid dał się poznać jako wybitny znawca zagadnień z dziedziny higieny. Jego dziełem było utworzenie instytucji naukowej znanej dziś pod nazwą Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie; przy jego wydatnej współpracy opracowane zostały plany warszawskich i krakowskich wodociągów i filtrów.

Jako pedagog wychował wielu uczniów, których nazwiska stały się chlubą nauki polskiej; jego wychowankami byli profesorowie Hirszfeld, Weigl, Parnas, Szafer i wielu innych. W swoim dorobku naukowym zostawił Bujwid przeszło 250 prac. Nie obce też były Bujwidowi sprawy publiczne. Brał żywy udział w działalności niepodległościowej przed pierwszą wojną światową. Szeroko dał się poznać jako jeden z najczynniejszych działaczy TSL (Towarzystwa Szkoły Ludowej), jako bołownik o prawo kobiet do wyższych studiów, jako założyciel pierwszego żeńskiego gimnazjum im. Emilii Plater w Krakowie oraz jako zapalny zwolennik i propagator ruchu esperantycznego, czego wyrazem było powierzenie mu godności prezesa Międzynarodowego Stowarzyszenia Naukowców Esperantystów.

W grudniu br. minie 15-lecie jego zgonu. Śmierć zastała go na posterunku w Krakowie, w 1942 r., kiedy przygotowywał szpecionki przeciwżyłowe i szpecionkę chroniacą od czarnej ospy, która zaczęła pojawiać się u nas podczas okupacji. Czcąc pamięć „Polskiego Pasteura”, dwa miasta — Kraków i Wrocław — nadały swym ulicom imię Bujwida.

A. CZERMIŃSKI

## Projekt kontrolowania absencji chorobowej

Centralny Zakład Ubezpieczeń Społecznych wspólnie z CRZZ sprawa w chwili obecnej prace wprowadzenia kontroli domowej u pracowników, korzystających ze zwolnienia lekarskiego. Kontrole takie, które przeprowadziliby przedstawiciele zakładów pracy oraz wojewódzkich zakładów ubezpieczeń społecznych, sprawdziłyby, czy pracownik jest rzeczywiście chory, czy stosuje się do poleceń lekarza itp.

Projekt ten jest związany z trwającymi obecnie pracami nad wprowadzeniem szeregu zmian w systemie zasiłków chorobowych. Chodzi między innymi o to, by zakłady pracy były bardziej niż to się obecnie dzieje, zainteresowane wypłatą zasiłków zgodnie z ich przeznaczeniem. Jednocześnie dąży się do usunięcia pewnych niekonsekwencji w dotychczasowym systemie zasiłków chorobowych, które czynią w

niektórych wypadkach absencję chorobową finansowo opłacalną. Do podjęcia tych kroków skłania poważny ostatnio wzrost absencji chorobowej, który, jak wykazały wyrywkowe kontrole, prowadzone przez niektóre zakłady pracy i aktywniejsze, nie wynika bynajmniej z rzeczywistego wzrostu chorób, lecz rozluźnienia dyscypliny pracy i łatwości uzyskania zwolnienia lekarskiego.

Zwiększająca się nieuzasadniona absencja chorobowa pociąga za sobą trudności produkcyjne zakładów pracy i wpływa na znaczny wzrost wydatków budżetowych. W br. np. jeszcze przed epidemią grypy zasiłki chorobowe przekroczyły preliminowaną kwotę o 650 milionów zł.

Wobec bumelantów symulujących chorobę stosowane mają być sankcje pieniężne — wstrzymanie wypłaty zasiłków.

### Nowy tabor PKS



Ekspozycja zagraniczna PKS otrzymała w tych dniach nowe samochody ciężarowe typu „Magirus-Deutz” produkcji NRF. Samochody te posiadają silniki osmiocylindrowe chłodzone powietrzem o mocy 175 KM. Ładowność wozu z przyczepą wynosi 12.000 kg. Będą one służyć do przewozu towarów w komunikacji międzynarodowej. Pierwsze pięć wozów już przybyło do kraju. Fot. — CAF

## Nowa placówka turystyczno-wypoczynkowa

W grudniu 1957 r. powołana została do życia Spółdzielnia Turystyczno-Wypoczynkowa „Gromada” z siedzibą w Warszawie przy ul. Kościelnej 12, tel. 92-021. Podstawowym celem działalności „Gromady”, zgodnie z jej statutem jest prowadzenie pracy wychowawczej i kulturalnej, podnoszenie wiedzy ogólnej oraz pogłębianie umiłowania kraju ojczystego wśród ludności.

Spółdzielnia „Gromada” organizuje: 1) wycieczki grupowe i masowe w kraju (typu: krajoznawczego, wypoczynkowego, szkoleniowego i specjalnego), 2) różne formy wypoczynku dla rodzin i osób indywidualnych, 3) obozy i kolonie, 4) obsługę zjazdów, kongresów, konferencji, dojazd itp., 5) wycieczki grupowe zagraniczne (typu turystycznego).

Koszty imprez organizowanych przez „Gromadę” pokrywać będą ich uczestnicy z tym, że Spółdzielnia powinna będzie niewielkie opłaty za organizację imprez, na utrzymanie personelu, pokrycie kosztów działalności i dalszy jej rozwój. Zakłada się, że opłaty te będą niższe niż w innych organizacjach turystyczno-wypoczynkowych. Zgodnie ze statutem, członkami Spółdzielni mogą być tylko osoby prawne: spółdzielnie, organizacje społeczne, oświatowe, kulturalne, młodzieżowe, zawodowe i sportowe. Udział w „Gromadzie” wynosi 250 zł, wpisowe 10 zł. Zarząd Spółdzielni „Gromada” apeluje do wszystkich spółdzielni w kraju, ich związków, kolekt rolniczych, organizacji społecznych, zawodowych i kulturalnych o zapisywanie się na członków Spółdzielni.

XV-lecie powstania ZWM

Wspomnienie o młodzieżowym teatrze



Przed trzynastu laty 6 lutego powstał w Krakowie pierwszy młodzieżowy zespół artystyczny ZWM...

Czas biegnie naprzód. Coraz dalej do miast i miasteczek i osiedli szła grupa dziewcząt i chłopców...

W styczniowe dni 1945 roku tętniąca walką i trudem odbudowy grupa młodych przy poparciu ówczesnego pełnomocnika Urzędu Informacji i Propagandy...

O popularności tego rodzaju występów artystycznych świadczy frekwencja na poszczególnych przedstawieniach...

Na zachodzie trwała jeszcze wojna, w kraju toczyła się walka o władzę ludu. Z zespołu odchodzili ludzie...

Oni to właśnie stanowili później trzon żołnierskiego teatru 7 Kolorzkiego Pułku Piechoty. Szli na nowe posterunki do odzyskanego Wrocławia...

Komunikat Prezydium RN m. Krakowa

Przywróćmy miastu codzienny wygląd

Wybory do rad narodowych mamy już za sobą. Wybraliśmy w ich skład najbardziej wartościowych obywateli...

propagandowe i odczyty o wypełnieniu obowiązków obywatelskiego...

Na polecenie Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa wszyscy dozory i właściciele domów obywateli są w terminie do 3 dni...

Na wszelki wypadek przypominamy, że idzie tu nie tylko o propagandę związaną z tegorocznymi wyborami...

Zwracamy uwagę, że w stosunku do tych, którzy nie zastąpią do zarządzenia Milicja Obywatelska będzie wyciągać odpowiedzialne konsekwencje.

Dlaczego lubimy grać na fortepianie?

To tytuł audycji organizowanej staraniem Komitetu Odbudowy Warszawy przy Państwowej Szkole Muzycznej...

Historia jest nieubлагana. Lata, które dopiero co przeżyliśmy, bierze pod swe panowanie, jak gdyby jej było mało...

W tym wypadku na warsztat historyka weszły lata najnowszej historii Krakowa, pierwsze trzy lata wyzwolenego spod okupacji hitlerowskiej miasta...

Z sal odczytowych O najnowszych dziejach Krakowa

odnotowuje, że krakowski aparat samorządowy był z miejsca gotowy do pracy w nowych warunkach...

GAZETA KRAKOWSKA

Nowi radni dzielnicowych rad narodowych

Poczynając od dziś oraz w ciągu najbliższych dni zamieścimy spisy nowo wybranych radnych dzielnicowych rad narodowych.

Obie dzielnicowe komisje wyborcze stwierdziły, że poniżej wyszczególnieni kandydaci otrzymali w swoich okręgach wyborczych najwięcej ważnych głosów...

Stare Miasto

Okręg wyborczy Nr 1

- 1. Edward Góra
2. Bronisław Szewczyk
3. Antoni Goleński
4. Izabela Bobbé

Okręg wyborczy Nr 2

- 1. Jan Marzec
2. Michał Odlanicki
3. Mieczysław Szymański
4. Mieczysław Kossek

Okręg wyborczy Nr 3

- 1. Józef Salawa
2. Tadeusz Kozłowski
3. Zdzisław Jakobi
4. Zdzisław Biela

Okręg wyborczy Nr 4

- 1. Stanisław Pogorzelski
2. Jan Pietrzak
3. Czesław Czerwiński

Okręg wyborczy Nr 5

- 1. Konrad Okoński
2. Piotr Piątek
3. Tadeusz Stasiński
4. Kazimierz Smoleń

Okręg wyborczy Nr 6

- 1. Zygmunt Strązek
2. Helena Fribulka
3. Wanda Półtawska
4. Stanisław Szarowa

Okręg wyborczy Nr 7

- 1. Franciszek Migocki

Okręg wyborczy Nr 8

- 1. Alfred Forlicz
2. Jan Nić
3. Jan Gadek

Okręg wyborczy Nr 5

- 1. Antoni Dzierwa
2. Bogusław Jastrzębski
3. Zdzisław Pietrzyk
4. Zdzisław Stęfanko

Okręg wyborczy Nr 9

- 1. Tadeusz Czabanowski
2. Stanisław Gebala
3. Władysława Ciastań
4. Jan Biela

Okręg wyborczy Nr 10

- 1. Edward Rogalski
2. Robert Zabiński
3. Józef Grabacki
4. Bolesław Sperski

Okręg wyborczy Nr 11

- 1. Stanisław Żurek
2. Jan Dagnan
3. Jan Chłasta
4. Jan Dobrucki

Okręg wyborczy Nr 12

- 1. Marian Trzciniński
2. Jan Sagan
3. Leopold Chucherko
4. Zenon Franik

Okręg wyborczy Nr 13

- 1. Stanisław Kwiatek
2. Tadeusz Pasternak
3. Władysław Drożdżewicz

Nowa Huta

Okręg wyborczy Nr 1

- 1. Jan Gąsiorek
2. Stanisław Świder
3. Wincenty Choma

Okręg wyborczy Nr 2

- 1. Jan Gniewiecki
2. Jan Czekaj
3. Władysław Iwulski

Okręg wyborczy Nr 3

- 1. Marian Misiał
2. Zbigniew Starzak
3. Stanisław Kamiński
4. Stanisław Golciz

Okręg wyborczy Nr 4

- 1. Adam Lenczowski
2. Piotr Gałek
3. Józef Rozenbałger

Okręg wyborczy Nr 5

- 1. Edward Biedron
2. Franciszek Misuda
3. Stefania Malecka

Okręg wyborczy Nr 6

- 1. Edward Szopa
2. Mikołaj Bartoszek
3. Tadeusz Śliwiński

Okręg wyborczy Nr 7

- 1. Franciszek Daniel
2. Mieczysław Łojek
3. Marian Pegal
4. Alojzy Pionka
5. Zenon Szydło

Okręg wyborczy Nr 8

- 1. Benedykt Chmielewski
2. Ewa Rogalska-Chrzanowska
3. Jan Twardowski

Okręg wyborczy Nr 9

- 1. Józef Mól
2. Roman Kosiorowski
3. Tadeusz Berdyn
4. Franciszek Podolecki

Okręg wyborczy Nr 10

- 1. Stanisław Bartosz
2. Roman Niepsuj
3. Antoni Baranik
4. Stanisław Mars

Okręg wyborczy Nr 11

- 1. Franciszek Paruch
2. Mieczysław Araszkiewicz
3. Jerzy Fidyusz
4. Marian Bachan
5. Marian Jędryka
6. Franciszek Kumpiecki

Okręg wyborczy Nr 12

- 1. Leszek Pasłyrczyk
2. Jerzy Syły
3. Stefan Słysz
4. Stanisław Żmuda
5. Marian Stokłosa
6. Jan Chmielecki

Okręg wyborczy Nr 13

- 1. Bronisław Miska
2. Marian Folfasiński
3. Emilia Mazgaj
4. Jan Kania
5. Stefan Wójcik

Okręg wyborczy Nr 14

- 1. Aleksander Kryskowski
2. Henryka Winiarska
3. Henryk Rychliński

Aby budować szybko i tanio...

Okazuje się, że stosując od wieków te same materiały budowlane przy budownictwie mieszkaniowym, budujemy za drogo...

nawet pewne próby, które w kontynuacji mogą dać dobre rezultaty.

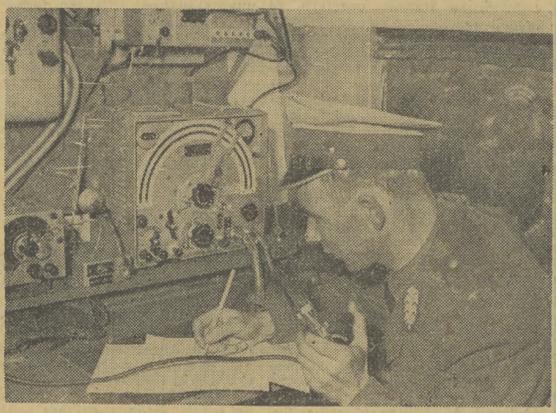
Ostatnio Miejski Zarząd Architektoniczny - Budowlany na polecenie głównego architekta prof. W. Cęckiego organizuje przegląd opracowywanych dla terenu miasta i województwa projektów dla budownictwa indywidualnego...

Projektanci posiadający opracowanie oznaczające się nowymi pomysłami konstrukcyjnymi i wprowadzające nowe zastępcze materiały...

Z przedłożonych projektów zostały wytypowane przez komisję dające najciekawsze i najekonomiczniejsze rozwiązania...

Prof. dr Kazimierz Wyka w Klubie Dziennikarzy

W czwartek, 6 bm. o godz. 19 prof. Kazimierz Wyka opowie w Klubie Dziennikarzy o swych wrażeniach z niedawnej podróży do Chin, Korei i Mongolii...



Nareszcie...

Piękno Botanicznego Ogrodu podziwiał w pogodny dzień wielu mieszkańców Krakowa. Niestety nie każdy z nich po wędrowaniu przez aleje tego ogrodu...

Tradycyjne kolduny litewskie

W niedzielę, 9 bm. o godzinie 18 Kolo Przyjaciół Litwy urządza w lokalu „Klubu Przyjaciół” (Rynek Główny 20) dla swoich członków i wprowadzonych gości tradycyjne litewskie kolduny...

Podwyżka ekwiwalentu pieniężnego za surowce wtórne

Z dniem 1 lutego br. nastąpiła podwyżka cen skupu niektórych surowców wtórnych (na polecenie Państwowej Komisji Cen - Departament Cen Artykułów Przemysłowych).

które dostawca otrzymuje po dostarczeniu surowców wtórnych do punktów skupu Wojewódzkiej Ziarni Spółdzielni „Ziarno-Stal” lub Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” na terenie województwa krakowskiego.

Jeżeli starsze się o przyznanie kredytów na budowę domku...

Zarząd Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Rady Narodowej m. Krakowa informuje, że wnioski o przyznanie w roku 1958 kredytów na budownictwo mieszkaniowe będą przyjmowane tylko do 10 bm.

Formularze podań wy daje dział budownictwa, pokój nr 258 we wtorki, środy i soboty w godzinach od 9 do 11. Podania składane można codziennie w sekretariacie zarządu (pl. Wiosny Ludów 3/4, pokój 246) w godzinach od 9 do 12.

30-lecie „KABLA”

Komitet organizacyjny obchodu 30-lecia Krakowskich Zakładów Wytwarzających Materiały Elektrotechniczne (dawniej „Kabel”) zwraca się z prośbą do osób posiadających materiały, dokumenty dotyczące działalności i rozwoju przedsiębiorstwa z okresu przedwojennego i okupacyjnego o porozumienie się z Radą Zakładową KZWM, Kraków - Płaszów, ul. Prokocimska 75 (tel. 549-29), względnie nadsyłać ich pod wyżej wskazanym adresem.

Rozmawiamy o pogodzie



Wczoraj w całej Polsce występowało zachmurzenie przeważnie duże. W północnych i centralnych rejonach padał przelotny śnieg...

W związku z opadami, które obficie wystąpiły w górach, pokrywa śnieżna wzrosła. W partiach wysokich występuje gips, w dolnych puch. Warunki narciarskie tylko w niektórych rejonach gór dobre...



5 LUTY Środa

TEATRY SŁOWACKIEGO: „Gburzy” - 19.15. SALA KLUBU ZZK: „Dowód osobisty” - 19.15. IM. H. MODRZEJEWSKIEJ: „Nigdy nie wiadomo” - 19.15. KAMERALNY: „Don Juan” - 19.15. ROZMAITOSC: „Kalif Babilonu” - 19.30. LUDOWY: „Pocieszne wykwintalsie” - 19.30. WIOSNA: „Sześć wesela” - 19.15. RAPSOZYJNY: „Legendy złota i błękitu” - 19.15. GROTESKA: „Cyrk Tarabumba” - 19.30. TEATR „38”: nieczynny. MUZYCZNY: nieczynny.

KINA

APOLLO: „Lekkość” (dramat miłosny, włoski, 16 lat) - 10, 12, 14. „Spotkania” (opowieści miłosne, polska, 18 lat) - 16, 18, 20. UCIECHA: „Bosonoga contessa” (ameryk. dram., 18 lat) - 9, 30, 12, 30. „Trzeje panowie na śniegu” (komedia austr. 12 lat) - 16, 18, 20. WANDA: „Sprawa Maurizjusza” (dramat psychol., franc.-włoski, 18 lat) - 13, 45. „Pęta” (dramat współczesny, polska, 16 lat) - 16, 18, 20. SZTUKA: „Dziękuję z Immenhofu” (komedia, NRF, od 7 lat) - 10, 12, 14. „Eroica” (satyra, romant. bohatera, polska, 18 lat) - 16, 18, 20. WARSZAWA: „Don Kichot” (komedia-dramat histor., radz. 12 lat) 15, 45, 18, 20, 15. WOLNOŚĆ: „Monstrum Ripolis” (komedia-dramat satyr. franc.-ang. 18 lat) - 15, 45, 18, 20, 15. WRZOS: „Wiemy mag?” (kom. angielska, 16 lat) - 16, 18, 20. MŁODA GWARDIA: „Cesarzski piekarz” (cz. I i II komedia CSR, 18 lat) 15, 30, 18, 30. KRAKUS: „Czarownica” (dramat, franc., lat 14) - 16, 18, 20. ŚWIT: „Sprawa Maurizjusza” (dramat psych. franc.-włoski) - 15, 45, 18, 20, 15. ŚWIATOWID: „Pęta” (dramat współczesny, polska, 16 lat) - 16, 18, 20. Mała sala ŚWIATOWIDA: „Ostatni most” (dramat wojenny, jugosł. austr. 14 lat) - 15, 17. ZWIĄZKOWIEC: „Futro nurkowie” (wt. dram.) - 17, 19. CHEMK: „Przygody Pata i Patachona” (duński) - 15, 17, 19. MIKRO: „Czołowiek w żelaznej masce” - 17, 19, 30. DOM ZOLNIECZA: „Droga życia” - 16, 18, 20, 15.

DYZURY

INTERNISTYCZNY: Szpital Miejski im. Narutowicza, ul. Prądnicka 37. CHIRURGICZNY: Szpital Wojewski, ul. Wrocławska.

APTEKI

Grodzka 17, Małajki 2, Boh. Stalingradu 77, Senatorska 5, ul. Bronowicka 38, Borek Fałęcki.

RADIO

Godz. 8.00: Wiadomości. 8.15: Przegład prasy krakowskiej. 8.30: Wiadomości. 8.35: Muzyka ludowa. 9.00: Aud. szkolna. 9.20: Koncert poporny. 10.00: Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 10.15: Poranny koncert symfoniczny. 11.00: Aud. szkolna dla klas V i VI. 11.20: Muzyka rozrywkowa. 11.42: Utwory klasyczne. 12.04: Wiadomości. 12.10: Felieton na temat między narodowe. 12.20: Aud. dla wst. 15.05: Program dnia. 15.10: Muzyka ludowa. 15.30: Dnia dzieł aud. słowno-muz. pt. „Śpiewany piosenki i słuchamy muzyki”. 16.00: Wiadomości. 16.20: Koncert Krak. Ork. Chór i solistów. 16.50: „Zatoki” pęg. dr Marii Górskiej. 17.05: Wieloletni krakowski. 17.20: O uroczystym jutro w Filharmonii. 18.30: Wiadomości. 18.35: Wieloletni i aktualności. 19.00: „Co się wam najwyżej podoba w tej audycji” - aud. w oprac. Maksymiliana Lubelskiego. - 19.30: „Pisarz i księżka” - „Stefan Grabiński”. 20.00: Stan pogody i dziennik wieczorny. 20.33: Kronika sportowa. 20.40: „Rytm i piosenki”. 21.35: „Bruno Walter prowadzi próbę symfonii Mozarta” - aud. słowno-muzyczna w oprac. Karola Stromergera. - 22.15: Muzyka taneczna w wyk. Zespołu Victora Silvestra. 23.50: Ostatnie wiadomości.